

Upadłość Wor - Paku odłożona?

● Ponad 30 miejsc pracy w kaletańskim Wor - Paku nie jest zagrożonych. Przynajmniej na jakiś czas

Kalety

Tomasz Kłyta
t.klyta@dz.com.pl

Kaletańskie Zakłady Celulozowo - Papiernicze i Zakłady Chemiczne w Tarnowskich Górach - pozornie nic nie łączy tych zakładów. Faktycznie, zarówno te pierwsze jak i drugie są w stanie likwidacji od lat 90. Zarówno w jednym jak i drugim przypadku, likwidacja przedłuża się w nieskończoność. Obydwa zakłady funkcjonują już tylko na papierze.

Są jednak również zasadnicze różnice. W przypadku Kalet, w majątku po KZCP działa firma Wor - Pak, zaj-

mująca się produkcją worków papierowych. Kilka tygodni temu, nad spółką pojawiła się groźba upadłości. Dlaczego? Wszystko przez długi KZCP, którymi obciążona jest m.in. hala wciąż należąca do majątku zakładów, w której działa Wor - Pak. Nieruchomość została wystawiona na licytację komorniczą a jej wycena opiewała na prawie 1 mln zł.

W tle przedłużającej się procesu likwidacji KZCP toczy się zatem walka o utrzymanie ponad 30 miejsc pracy w Wor - Paku - jednym z największym pracodawców w Kaletach. Choć politycy mają kilka pomysłów, nie wszystko zależy tylko od nich. ●

Ciąg dalszy tekstu znajdziecie Państwo na str. 4 ●

Niepewna przyszłość Wor - Paku. Teraz spółkę uratowano. Co dalej?

● Likwidacja papierni w Kaletach rozpoczęła się w 1994 roku. Nie wiadomo kiedy się skończy

● W tle procesu likwidacyjnego, toczy się walka o utrzymanie 30 miejsc pracy w Wor - Paku

Kalety

Tomasz Klyta

t.klyta@dz.com.pl

Wor - Pak jest jedną z firm, która powstała na początku lat 90. na „gruzach” upadających Zakładów Celulozowo - Papierniczych w Kaletach. Do dziś pracuje jako jedyna z nich. W ostatnich dniach zawisnęła jednak nad nią groźba likwidacji. Wszystko przez wniosek starosty tarnogórskiego, o egzekucję należności wobec Skarbu Państwa (starosta jest jego reprezentantem w terenie). Część nieruchomości została wystawiona na licytację komorniczą. Jednym z budynków była hala, w który dzierżawi Wor - Pak. Oczywiście było, że firmy nie stać na zakup hali. Jego ostatnia wycena opiewa na prawie 1 mln zł, cena wywoławcza wyniosła ponad 730 tys. zł.

„Starosta nie ma wpływu na to, z jakich konkretnych nieruchomości prowadzona będzie egzekucja komornicza i nie był wcześniej informowany o dzisiejszym problemie spółki WORPAK. Nie miał wiedzy na ten temat, że istnieje tam problem społeczny związany



► Krzysztof Wrona, były likwidator KZCP już kilkakrotnie zapowiadał koniec procesu likwidacji

z możliwością utraty pracy przez pracowników spółki. Starosta nie ma także żadnego wpływu na to, że przez 23 minione lata nikt nie dopomógł spółce WORPAK uwłaszczyć się na tej nieruchomości, bądź postawić się w pozycji uprzywilejowanej. O problemie społecznym został poinformowany dosłownie „w ostatniej chwili” -

poinformował biuro prasowe starostwa powiatowego.

Tylko wobec Skarbu Państwa, wieloletnie długi KZCP wynoszą około 4 mln zł.

W związku z zagrożeniem upadłości Wor - Paku, interwencję podjął m.in. Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet.

Razem z prezesem Wor - Paku pojechaliśmy do Urzędu

Wojewódzkiego, który sprawuje nadzór właścicielski nad KZCP i do starosty. Wnieśliśmy o zawieszenie likwidacji lub przesunięcie jej w czasie, aby znaleźć sposób na rozwiązanie problemu - powiedział burmistrz.

Apel się powiódł i starosta wystąpił do komornika o wstrzymanie egzekucji.

- Starosta podchodzi do problemu ze zrozumieniem i będzie nadal wspomagał działania, które mają doprowadzić do pomyślnego rozwiązania problemu pracowników spółki - zadeklarowała Alicja Jaworska, rzecznik prasowy starostwa.

Ponadto, pojawił się pomysł, aby halę przejęły wspólnie gmina Kalety i gmina Tworóg, które również są wierzycielami KZCP. Dług wobec tej pierwszej wynosi około 220 tys. a wobec drugiej aż 5 mln zł.

- Rozważamy propozycję przejęcia hali na zasadzie tzw. ordynacji podatkowej. Wtedy Wor - Pak, zamiast likwidatorowi, płaciłby za dzierżawę budynku samorządom - tłumaczy Kandzia.

Proces likwidacji KZCP trwa od 1994 roku. W tym czasie kilkakrotnie zmieniali się syndyci masy upadłościowej oraz likwidatorzy. Najdłużej na tym stanowisku był Krzysztof Wrona. Kilkakrotnie zapowiadał zakończenie likwidacji KZCP. 18 miesięcy temu usłyszeliśmy, że proces zakończy się na pewno do końca 2014 roku. Obecnie likwidatorem jest Przemysław Majdan. W międzyczasie funkcję pełnił Wojciech Liberski. ●

Historia

● KZCP działały przez 110 lat

Budowę fabryki zakończono w roku 1884, jej założycielem był hrabia Guidon H. von Donnersmarck. W roku 1900 spółka weszła w fuzję z zakładami papierniczymi z Dąbia i stała się znana pod nazwą Altdamm-Stahlhammer Holzzellstoff u. Papierindustrie AG. W 1918 roku całe konsorcjum zostało wykupione przez niemiecką spółkę Natronag. W 1922 roku, po III Powstaniu Śląskim, Górny Śląsk wraz z Kaletami został przyłączony do Polski, a zakłady przemianowano na Fabrykę Celulozy i Papieru Natronag S.A. W okresie międzywojennym Kalety były największym krajowym producentem papierów pakowych, towary eksportowano też do Europy Zachodniej i Ameryki. W 1945 fabrykę odbudowano ze zniszczeń wojennych, znacjonalizowano i wznowiono produkcję. Stopniowo była ona rozbudowywana w wielki zakład pracy: zbudowano m.in. przedszkole, osiedle robotnicze i szkołę zawodową. Zakłady nie przetrwały okresu transformacji i zostały zamknięte w 1994 roku. ●